

# KURIER Koszaliński

Rok I

Wtorek, 31 października 1950 r.

Nr 85

## WAŻNE WYJAŚNIENIA PRZEWODNICZĄCEGO PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO

### Wyjaśnienie

Przewodniczącego PKPG z dn. 29 października 1950 r. do instrukcji Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę

1 Gdy w czasie pomiędzy 20 października br., a 28 października włącznie wypłacono pracownikom należne wynagrodzenia lub reszty wynagrodzeń z tytułu umowy o pracę, które należało wypłacić przed dniem 1 października br., to kwoty te traktuje się jak zobowiązania, o których mowa w rozdziale III, punkt 2, ustęp b), P.R.M., tzn. dopłaca się pracownikowi tyle razy po dwa grosze, ile złotych dotychczasowych stanowi zaległość wypłacona w czasie pomiędzy 20 a 28 października br.

2 Zdarzyły się przypadki, że właściciele warsztatów rzemieślniczych, sklepów oraz posiadacze gospodarstwa boga tego wypłacili po ogłoszeniu reformy pieniężnej, a więc w dniu 29 bm., przedterminowo w dotychczasowym pieniądzu, wynagrodzenie należne pracownikowi w terminie późniejszym. W tych przypadkach należy uznać, że pracownik otrzymał tylko 1/3 należnej jemu kwoty. Pozostałe 2/3 właściciel warsztatu, sklepu lub gospodarstwa wiejskiego, obo wiązany jest dopłacić pracownikowi w terminie według umowy, przy zastosowaniu przeliczenia wg. stosunku 100 zł dotychczasowych — 3 złote w nowym pieniądzu.

3 Gdy stała, regulaminowa, periodycznie należna premia jest z reguły według umowy lub zwyczajów wypłacana pracownikom — oddzielnie i w innych terminach niż uposażenie zasadnicze, to także premie traktuje się tak, jak gdyby stanowiła samodzielne wynagrodzenie i do wypłat z tytułu takiej premii stosuje się postanowienia p. 8 instrukcji Rady Ministrów z dn. 28 bm., w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń na pracę, tzn. oblicza się wyrównanie za ilość dni kalendaryzowanych

dzielących dzień 1 listopada rb. od dnia następnej wypłaty premii po reformie, dokładne w ten sam sposób, jak to dla

### Wyjaśnienie

Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z dnia 29 października 1950 r. — do instrukcji wydanych w związku ze zmianą systemu pieniężnego

1 W przypadku, gdy pracownik pobierał odszkodowanie za czynność, którą według okoliczności mógł wykonać dopiero po dn. 8 października r. b. (np. ryczałt za służbowe przeniesienie się do innego miejsca pracy), lub gdy wyjeżdżając na urlop lub w delegację służbową pobierał w dniach 27 lub 28 bm. pobory przypadające do wypłaty w dniu 30 wzgl. 31 bm., pracownik taki może na indywidualne podanie uzyskać za zgodą ministra lub dyrektora naczelnego CZP lub innej właściwej władzy nadrzędnej, której dany zakład pracy podlega, prawo wypłacenia do kasy zakładu pracy w dniu 30 i 31 bm. kwoty pobranej w złotych dotychczasowych i otrzymaną w zamian kwoty pracownikowi należnej w nowym pieniądzu.

2 W przypadku, gdy pracownik — biorąc udział w zorganizowanym grupowo zakupie towarów pierwszej potrzeby — wpłacił do przedsiębiorstwa handlowego lub do instytucji społecznej (np. zwią-

wynagrodzeń przewidziane jest w p. 8 wspomnianej instrukcji i przy zastosowaniu tego samego przeliczenia, w stosunku 100 zł. dotychczasowych — dwu złotym w nowym pieniądzu.

I w tym przypadku obowiązuje zasada, że wyrównanie nie może być wypłacone za okres dłuższy niż 15 dni kalendaryzowanych.

zku zawodowego) kwotę przeznaczoną na zakup tych towarów (np. węgla, kartofli i tp.) winien od przedsiębiorstwa lub przez instytucję społeczną (związek zawodowy) otrzymać taką ilość towaru, jaka wynika z podzielenia kwoty wpłaconej w złotych dotychczasowych przez cenę jednostkową towaru, wyrażoną w złotych dotychczasowych. W przypadku, gdy przedsiębiorstwo (lub instytucja np. związek zawodowy) nie będzie mogła spełnić przyjętego obowiązku dostawy towaru, pracownik winien otrzymać z przedsiębiorstwa (lub instytucji), które podjęło się dostawy, zwrot wpłaconej kwoty według stosunku 100 zł dotychczasowych = 3 (trzy złote) w nowym pieniądzu. Z tych samych uprawnień korzystają instytucje społeczne np. komitety rodzicielskie i kół, o ile zebrane pieniądze wpłaciły na poczet należności za zamówione towary do kasy przedsiębiorstwa handlowego do dnia 28 bm. włącznie.

### Wyjaśnienie

Przewodniczącego PKPG z dnia 30 października 1950 r. do instrukcji wydanych w związku ze zmianą systemu pieniężnego

1 Postanowienia paragr. 6 instrukcji Rady Ministrów z dnia 28 października br. w sprawie wypłat rent, emerytur, zaopatrzeń i stypendiów w związku ze zmianą systemu pieniężnego, obowiązują również Ministerstwo Kultury i Sztuki, w odniesieniu do stypendystów wyższych szkół artystycznych.

2 Pracownik, który pobierał pożyczkę ze środków pracowniczej kasy pożyczkowej — zapomogowej, winien pożyczkę tę spłacić w nowym pieniądzu wg. relacji 100 zł pożyczki w złotych dotychczasowych = 3 złote w nowym pieniądzu.

3 Nauczyciele szkół podstawowych i szkół średnich, dla których pobory za miesiąc listopad br. przesłane zostały przekazami pocztowymi, wystawionymi w złotych dotychczasowych, których wypłata nastąpi do rąk nauczyciela po dn.

## Dziś 6 stron

## Nowe banknoty i nowy bilon



## Sprawnie przebiega realizacja reformy walutowej

WARSZAWA (PAP). Szczere uznanie i pełne zrozumienie, z jakim ludzie pracy miast i wsi przyjęli w niedzielę ogłoszenie ustawy o reformie systemu pieniężnego, w niedzielę znalazło właściwy oddźwięk w zwiększonej wydajności pracy w przemyśle, na kolejach, w instytucjach finansowych, w handlu uspołecznionym.

Robotnicy wyrażają zadowolenie z tego, że ostre reformy wymierzone w spekulanta miejskiego i wiejskiego, poważnie ograniczą możliwości podrywania porządku na rynku towarowym.

zaopatrzeni już w nowe pieniądze.

Ożywiona działalność przejawia rady zakładowe i szeroki aktyw związkowy, wyrażając masom pracującym znaczenie reformy i sens poszczególnych zarządzeń Setki aktywistów związkowych brały udział m. in. w przeliczaniu cen towarów w handlu uspołecznionym.

Coraz powszechniejsze jest zrozumienie, że nowa reforma jest potężnym środkiem służącym dalszemu rozwojowi polskiej gospodarki Ludowej oraz wzmocnieniu naszej pozycji w handlu międzynarodowym.

W pierwszym dniu realizacji reformy walutowej w całym kraju od samego rana instytucje finansowe przystąpiły do wymiany pieniędzy. W licznych stołecznych i prowincjonalnych zakładach pracy przeprowadzono wypłaty wynagrodzeń oraz zaliczek i wyrównań przewidzianych w ustawie. Tysiące obywateli dokonały wymiany pieniędzy indywidualnie.

Uspołeczniony aparat handlowy od wczesnych godzin porannych przystąpił do normalnej sprzedaży artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby. W godzinach popołudniowych do sklepów z towarami przemysłowymi zaczęli coraz liczniej napływać kupujący.

## Aresztowany bezpodstawnie wicekonsul Skrzynia został zwolniony z więzienia

GENEWA (PAP). Jak wiadomo przed kilkoma dniami został aresztowany we Francji pod bezpodstawnym zarzutem szpiegostwa wicekonsul i kierownik konsulatu R. P. w Tuluzie ob. A. Skrzynia co było przedmiotem noty protestacyjnej Rządu R. P. do rządu francuskiego.

Jak donoszą z Paryża dnia 28 bm. po pierwszym przesłuchaniu go przez wojskowego sędziego śledczego w Bordeaux, wicekonsul Skrzynia został zwolniony z więzienia.

### Ze sportu

## Polska — Bułgaria 1:0 (1:0)

SOFIA (PAP). W międzypaństwowym meczu piłkarskim Polska pokonała Bułgarię 1:0 (1:0), zdobywając jedyną bramkę przez Cieślaka. Spotkanie oglądał członkowie rządu bułgarskiego oraz przedstawiciele placówek dyplomatycznych. M. in. obecny był na meczu ambasador R. P. w Sofii Barchacz.

Zespół polski wyjechał do Warszawy samolotem w środę rano.

W poniedziałek reprezentanci obu drużyn podejmowani byli kolacją przez gen. Stojczewę — przewodniczącego komitetu kultury fizycznej przy bułgarskiej Radzie Ministrów. We wtorek zawodnicy będą podejmowani przez ambasadora R. P. w Sofii — Barchacza.

## Oświadczenie plenum KC SED na temat Deklaracji Praskiej

BERLIN (PAP). Trzecie plenum Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) opublikowało rezolucję na temat praskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych. Plenum wzywa wszystkich Niemców, by zdali sobie sprawę z tego, że decyzje praskie zapoczątkują nową fazę i nowe możliwości walki o zachowanie pokoju w Europie i o jedność Niemiec.

Rezolucja plenum KC SED demaskuje politykę imperialistów anglo-amerykańskich, włączających ostatecznie Zachodnie Niemcy — wbrew woli ludności — do agresywnego bloku północno-atlantyckiego. Rezolucja podkreśla, że po-

lityka ta budzi coraz większe zaniepokojenie wśród szerokiego mas Niemiec.

Wola pokoju — głosi rezolucja — nurtująca w narodzie niemieckim, znalazła swój wyraz w licznych manifestacjach. Masowy ruch przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i wspaniałe wyniki wyborów ludowych w NRD — stanowią jaskrawy dowód tego. Wyniki praskiej konferencji ośmiu państw — jak podkreśla podjęta rezolucja — przyczyniają się do dalszego wzmocnienia walki narodu niemieckiego o pokój. Wskazują one narodowi niemieckiemu jedyną możliwą i dla każdego zrozumiałą drogę do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Pracownicy bankowi! Od waszej sumienności zależy sprawne przeprowadzenie reformy systemu pieniężnego



A. Starewicz

# MOCNY FUNDAMENT z nowego, trwałego materiału

Przedruk z „Życia Warszawy”

JAK wiadomo, Sejm przyjął uchwałę, która wprowadza z dniem 30-go października nowego pieniądza o wysokiej sile nabywczej, będącym trwałe i nieorzemijające.

Wszystkie ceny i płace począwszy od dnia 3-go października zostają w niezmięnionej wysokości przeliczone w nowych złotych w stosunku 100 starych złotych równa się 3 nowym złotom, 1 stary złoty równa się 3 groszom. W ten sposób siła nabywcza nowego złotego jest przeszło 33 razy wyższa od dotychczasowej. To co kosztowało 100 złotych od wczoraj kosztuje 3 nowe złote. To co kosztowało 1000 złotych od wczoraj kosztuje 30 nowych złotych.

Jeżeli kilo cukru kosztowało 175 złotych — od wczoraj kosztuje 5 złotych 25 groszy. Podobnie przelicza się płace. Ten kto otrzymywał przy wypłacie 10 tysięcy złotych teraz otrzyma 300 nowych złotych, kto zarabiał 25 tysięcy złotych, teraz dostanie 750 złotych.

Wynika stąd jasno, że przeliczenie cen i płac w nowej walucie zapewnia każdemu żyjącemu z pracy, z pensji czy zarobku utrzymanie wartości, czyli siły nabywczej dotychczasowych dochodów. Każdy robotnik czy pracownik umysłowy za swoją pracę może kupić tyleż produktów i towarów, co dotychczas. Każdy chłop za pieniądze otrzymane ze sprzedaży swoich produktów rolnych, może kupić tę samą co poprzednio ilość towarów przemysłowych.

W przyszłości zaś siła nabywca nowego złotego, a zatem siła nabywca zarobków i dochodów ludności pracującej będzie wciąż wzrastać.

## Zasady i cele wymiany

CO się stanie z pieniędzmi, które ludność posiada u siebie w postaci gotówki?

Pieniądze te podlegają wymianie w ciągu 10 dni, to znaczy do 8 listopada włącznie. Będą poczynione wszelkie ułatwienia, aby wszyscy mogli bez kłopotu wymienić całą posiadaną gotówkę na nowe złote.

Przy wymianie dotychczasowego pieniądza w postaci gotówki każdy otrzyma za jedną starą złotówkę — jeden nowy grosz — czyli za każde 100 złotych dotychczasowych — 1 nowy złoty.

Dlaczego ceny i płace przelicza się w stosunku 100 złotych równe 3 nowym złotom, a gotówkę stu złotych równe jeden nowy złoty?

Dlatego, żeby obciążenie wydatkami zmniejszyć kapitały nagromadzone na drodze wyzysku, paskarstwa, lichwy i spekulacji. Dlatego, żeby nie dać spekulantom i rozmaitym pasożytom, którzy cudzym kosztem nagromadzili wielkie masy gotówki, obciążenie się przez wymianę swoich kapitałów na nowy wysoko wartościowy pieniądz.

Robotnik i pracownik umysłowy utrzymuje w ten sposób swoją pracę bez zmiany jej wartości — natomiast ci, którzy wyzyskali się cudzym kosztem, tracą dwie trzecie swojej gotówki.

Wszyscy, którzy żyją z własnej pracy, otrzymają najbliższą wypłatę począwszy od 30-go października w nowych pieniądzach. Chłopi przy spłacie zboża, siana, mleka czy innych produktów rolnych, otrzymają zapłatę w nowych złotych bez żadnego uszczerbku.

Dlatego doraźne straty pewnej części ludności pracującej przy wymianie pieniądza na nowe złote mogą być tylko nieznaczne i chwilowe. Natomiast korzyści, wynikające z wymia-

ny dla całej gospodarki narodowej, korzyści wynikające dla ludności pracującej z wprowadzenia pieniądza o wysokiej sile nabywczej, będą trwałe i nieorzemijające.

Trzeba podkreślić, że państwo przeprowadza wymianę tak, aby możliwe były straty ludzi pracy były jak najmniejsze, tak, aby zapobiec możliwym trudnościom w okresie przejściowym między starym a nowym złotem.

Aby umożliwić ludności normalne zaopatrzenie w okresie wymiany, uchwała Rządu przewiduje, że towary pierwszej potrzeby do dnia 5 listopada można zakupywać za nowe pieniądze jak i za dotychczasowe złote.

## Ochrona interesów ludzi pracy

Uchwała Rządu przewiduje szereg dopłat i ułatwień dla ludzi pracy.

1) Wymianę przeprowadza się w samym końcu miesiąca, kiedy ludzie żyjący z zarobków i uposażeń wydali już w przybliżeniu większość swojego pieniądza. Ci, którzy otrzymują wypłatę po drugim listopadzie, dostaną wynagrodzenie wyrównawcze. Wyrównawcze wynagrodzenie powinno być wypłacone do 4 listopada.

2) Wszyscy renciści i emeryci otrzymają podobne wyrównanie w wysokości od jednej czwartej do 2/3-ich swojej renty, czy zaopatrzenia, w zależności od terminu, w którym renta zostaje wypłacona.

3) Wszyscy studenty (uczniowie, studenci) otrzymują jednorazowy zasiłek w wysokości 70-ciu nowych złotych.

4) Wszystkie należności i długi państwa i spółdzielczości wobec chłopów za dostarczone produkty, za kontrakty, czy umowy, zostają wypłacone w stosunku do sto starych złotych trzy nowe złote, czyli bez żadnych strat dla zainteresowanych.

5) Wszyscy, którzy składali swoje oszczędności w kasach państwowych oraz posiadacze wkładów w spółdzielniach nie poniosą żadnego uszczerbku, gdyż ich pieniądze zostały przez Państwo według stosunku sto starych złotych równe trzem nowym złotom.

6) Wkłady oszczędnościowe chłopów średniorolnych na FOR zostały przeliczone na nowe złote według stosunku sto do trzech, czyli bez żadnych strat. Bogaćom wiejskim przeliczone w stosunku sto złotych równe jeden złoty.

Druga rata podatku gruntowego może być przez mało i średniorolnych chłopów spłacona starymi pieniędzmi w terminie do dnia 5 listopada w poprzednim wymiarze stawianym w nakazie.

7) Biedni i średniorolni chłopcy, którzy zaczęli pożyczki u bogaczy wiejskich, mogą je spłacić według przeliczenia sto starych złotych równe jeden nowy złoty. Oznacza to zmniejszenie zadłużenia biedoty wiejskiej u bogaczy wiejskich i lichwiarzy o 2/3.

W końcu godzi więc wymiana pieniądza? Godzi w garstke wyzyskiwaczy i pasożytów, którzy źródłem dochodu były nie ich własna praca, a nagromadzone kapitały — w garstke, która spekulowała i szumowała przy pomocy nadmiaru gotówki przy rynku ogółem polki sklepowe z towarów przeznaczonych dla szerokiej masy, paskarstwa i handlowała walutami zagranicznymi.

## Gros spekulantów

Ale państwo nasze nie pozwoli spekulantom na obracanie wielkimi kapitałami w obiegu walucie i złota. W tym celu uchwała Rządu zakazuje pod groźbą najsurowszych kar przechowywania walut zagranicznych i złota, w szczególności handlu walu-

tami i złotem. Zakaz posiadania złota nie dotyczy oczywiście przedmiotów użytkowych ze złota, jak np. pierścionków, zegarków, krzyżyków, nakryć stołowych itp. Złoto i waluty zagraniczne nie powinny służyć ciemnym machinacjom, lecz znajdować się w rękach państwa i służyć interesom rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Co zyskają masy ludowe w wymianie walutowej i wprowadzeniu nowego mocnego złotego, określonego w złocie o wysokiej sile nabywczej?

Powdzielimy już, że wymiana godząc w elementy ka-

## Mocny fundament

W drodze wielkiej odbudowy uprzemysłowania, postępu technicznego i kulturalnego. Bedziemy iść jeszcze szybciej. Nasza nowa Warszawa szybko wznosi się w górę murami nowych gmachów i dzielnic. Bedzie się wznosić i budować jeszcze szybciej.

Nasz nowy pieniądz o sile nabywczej 33 razy wyższej od dotychczasowej budżet będzie w społeczeństwie zaufaniem i szacunek.

W oparciu o nową, mocną, wysokowartościową walutę rozwiniemy jeszcze skuteczniejszą niż dotąd walkę o oszczędność, o wzrost wydajności pracy, o obniżkę kosztów produkcji, a

zatem o obniżkę cen. Obniżka cen zaś to wzrost zarobków i dochodów mas pracujących.

Nasz nowy pieniądz godny naszej rosnącej w siłę gospodarki Polski Ludowej staje w szeregu najmocniejszych walut, obok najpotężniejszej waluty świata, radzieckiego rubla — podnosząc znaczenie Polski w stosunkach gospodarczych z innymi krajami. Nasza wzmocniona i zdrowa gospodarka otrzymuje mocny fundament z nowego wysokowartościowego złotego. W oparciu o ten fundament szybciej potrafimy wykonać wielkie zamierzenia Planu 6-letniego.

Dni Wielkiej Rewolucji (5)

# ZWYCIĘZYĆ ALBO UMRZEĆ!

Ostrzeżony przez zbójców Kamieniewa i Zinowiewa o bliskim wybuchu powstania, burżuazyjny „socialistyczny” rząd Kiereńskiego działał gorączkowo posilki: od działy juników i oddziały wojskowe, na których wierność liczył. Dowódca wojsk okręgu piotrogodzkiego, Polkownik zapowiedział bezwzględne stłumienie każdej próby „rozruchów”. Po całym Piotrogrodzie rozmieszczono lotnie oddziały konnicy. Sunąc głośnie, niesły się po ulicach stolicy, a zwłaszcza dzielnic robotniczych, samochody pancerne. Prasa burżuazyjna i mieniszewicka, reklamując Zinowiewa i Kamieniewa, wrzeszczała o „rozłamie” w partii bolszewickiej. Mieniszewicy i eserowcy, szkalowali Partię Lenina! Próbowali odciągnąć od proletariatu masy żołnierskie.

A mimo to wśród mas żołnierskich wzrastał autorytet Partii, autorytet Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, który kierował Ośrodek Partii przy ze Stalinem na czele. Tego samego dnia w którym ukazało się zdradzieckie oświadczenie Zinowiewa i Kamieniewa (31.X.17) — w Smolnym, głównej siedzibie Partii Bolszewickiej, zebrał się przedstawiciel komitetów partyjnych i kompanijnych garnizonu piotrogodzkiego — Nas burżuazyjny rząd Piereńskiego nie oszuka! wo-

łał przedstawiciel pułku Izmałowskiego. — Mamy dość pięknych słówek mieniszewików. My, towarzysze, mamy zaufanie wyłącznie do Partii Bolszewickiej, do Rady Piotrogodzkiej. Cała władza w ręce Rad! Niech żyje Rewolucja Socialistyczna! Dajcie znak towarzysze, a my na pierwsze wezwanie ruszymy.

Delegat pułku jeźrów gwardii — to samo Delegat pułku Moskiewskiego — to samo. I to samo delegat pułków Piotrowskiego, Wołwskiego, Siemionowskiego, Keksholmskiego.

— Towarzysze! — zawołał barczysty delegat 2 batalionu Floty Bałtyckiej — Głosujemy za bezwarunkowym poparciem dla Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego!

Mieniszewicy przerażeni postawą żołnierzy, ogłosili naradę za „nieprawomocną” i zwołali więc żołnierski na dzień następnego (1.XI.17). Wystąpił mieniszewicki Dan kolejno „radząc” odłożyć 7 dni Rad „ostrzegając” i wręczając — kiedy z sali coraz gęściej strzelał zindolny śmiech żołnierzy — grożąc.

— Jeżeli garnizon piotrogodzki ulegnie wezwaniom do akcji, mającej na celu zagarnięcie władzy przez Radę — chwycił Dan — to...

— To co?! — odskrzyknęła sala. — Powódz, mieniszewicki „przywódcu ludu”, ośmiel się powiedzieć!

— ...to powtórza się wypadki lipcowe — zaskowyczał Dan.

Ta groźba wzbudziła masy żołnierskie. Żołnierze nie zapomnieli haniebną rolę, jaką mieniszewicy i eserowcy odegrali w krwawej masakrze, której ofiarą padli w lipcu ich towarzysze — żołnierze i robotnicy.

Im bardziej mieniszewicy szkalowali Bolszewików, tym mocniej marynarze Floty Bałtyckiej i Garnizonu piotrogodzkiego opowiadali się na stronie partii Lenina, po stronie Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego. W nocy z 2 na 3 listopada (1917 r.) Komitet Wojskowo-Rewolucyjny mianował komisarzy we wszystkich oddziałach garnizonu. 3 listopada delegaci garnizonu uchwalił formalną rezolucję, domagając się oddania całej władzy Ogólnorosyjskiemu Zjazdowi Rad. Jedynej władzy, która za pewnie może ludowi pokój, ziemię i chleb.

„Garnizon piotrogodzki — brzmiała uchwała — przysięga uwręczyć Ogólnorosyjskiemu Zjazdowi Rad, że w walce o te zadania odda do jego dyspozycji wszystkie swe siły, aż do ostatniego człowieka... Wszyscy na swoich placówkach, gotowi zwyciężyć albo umrzeć!”

Walka o masy żołnierskie była wygrana.

zdradą życiowych interesów narodu — tymi środkami chcąc zdławić Rosję Radziecką i przywrócić rządy pańsko - obszarniczego knuta.”

Umiejętne kierownictwo Frunze i dobranych przez niego ludzi przyczyniło się do tego, że w krótkim czasie armia radziecka przeszła do kontrofensywy. Koltczak został ostatecznie rozgromiony.

Kiedy po zlikwidowaniu Koltczaka i Denikina nad Rosją zawisło nowe niebezpieczeństwo — najзд ostatniego faworyta kontrrewolucji, barona Wrangla — Frunze znów znalazł się w pierwszych szeregach obrońców rewolucji.

Za wybitne zasługi w walce z Wranglem został Frunze odznaczony honorową białą rewolucyjną — szablą z napisem „Bohaterowi Ludu”.

Po zakończeniu wojny z obcą interwencją, Frunze zajął się organizowaniem armii w warunkach pokojowych. Powołał na stanowisko Komisarza Ludowego Spraw Wojskowych i Morskich, położył ogromne zasługi na tym odcinku pracy. Frunze był obok Lenina i Stalina największym budowniczym radzieckiej myśli wojskowej, opartej na zasadach marksizmu - leninizmu.

Śmierć przedwczesną zabrała z szeregu Partii Bolszewickiej jednego z jej najofiarniejszych bojowników. Testament jego został jednak wypełniony. Armia Czerwona, którą Frunze zorganizował i wychował, wiernie wykonuje nakreślone przez niego zadania i stoi na straży zdobyczej socjalizmu i świata tegoż pokoju.

M. Jawornicka

Koszule ipodomki meskie MODA i ŻYCIE Nr. 31

# M. W. FRUNZE

— nieugięty bojownik rewolucji



31 października 1925 roku we wszystkich dziennikach Związku Radzieckiego ukazał się następujący komunikat:

„31 października nad ranem zmarł na paraliż serca po operacji przewodniczący Rewolucyjnej Rady Wojennej ZSRR, Michał Wasyliewicz Frunze...”

W osobie zmarłego zszedł do grobu jeden z najwybitniejszych członków rządu, jeden z najwybitniejszych organizatorów i kierowników państwa radzieckiego.”

W rok po śmierci Lenina na ród radziecki zszedł jednego z jego najwierniejszych towarzyszy, bohatera Wielkiego Października, twórcy Armii Czerwonej.

Całe życie Michała Wasyliewicza Frunze stanowiło nieustającą walkę o wolność ludu, z którego wyrósł i któremu służył od najwcześniejszych lat. Szkołą polityczną były dla niego lata gimnazjalne, spędzone w mieście Wiernyj (obecnie Alma - Ata, stolica Kazachskiej SRR). Tam po raz pierwszy zobaczył straszliwą nędzę robotników kazachskich, pracujących prawie za darmo po 14 — 16 godzin na dobie. Pod wpływem nauki Marksa i Engelsa, z którą zapoznał się podczas pracy w kołach samokształceniowych organizowanych na terenie gimnazjum, Frunze postanowił wypowiedzieć stanowczą walkę stosunkom, które, obdarzając jednych nieprzebranymi bogactwami, spychały drugich na dno niedoli. To postanowienie dotrzymał i okrzepło w nim w późniejszych latach, kiedy jako student politechniki petersburskiej, w listopadzie 1904 roku wstąpił do Partii Bolszewickiej. Od tego momentu zaczęła się właśnie droga bohownika Rewolucji, droga, której pierwszym etapem była praca w Iwanowie - Wozniesieńskiej organizacji socjaldemokratycznej — jednej z najstarszych i najbardziej rewolucyjnych w całej Rosji. Pomimo młodego wieku — miał wówczas zaledwie 20 lat — Frunze szybko zdobył zaufanie i autorytet wśród członków Iwanowo - Wozniesieńskiej. W pracy swej wykazywał wybitne rezultaty. Ze gwałtowny przez

niego powszechny strajk włóknarzy miał doniosłe znaczenie polityczne i odbił się szerokim echem po całym kraju, mobilizując robotników rosyjskich do walki ze zniechwilnym caratem.

W marcu 1907 roku ochrona carska aresztowała Frunze. Nie zdążył to jednak złamać jego niezwykłego hartu ducha. Nieładko katowany przez carskich zbirów, skazany na śmierć, znajdował w więzieniu dość silną naukę i pogłębienie swojej wiedzy.

Wielkie zdolności wojskowe Frunze objawiły się w całej pełni podczas wojny z interwencją. Kiedy wojska samozwańczego „wielkorządcy” Koltczaka rozpoczęły ofensywę przeciwko państwu radzieckiemu, sytuacja Armii Czerwonej była bardzo ciężka. Nieudolne dowództwo popleczników Trockiego powodowało chaos i dezorganizację w armii. Armia Koltczaka zagrażała całemu frontowi. Objąłszy kierownictwo działań wojennych, Frunze przywrócił dyscyplinę w armii, zlikwidował agitację kontrrewolucyjną porwał szare masy żołnierskie. „Tu, na froncie — stwierdzał w odezwie do Czwartej Armii — rozstrzyga się spór między pracą a kapitałem. Rozbici wewnątrz kraju właściciele ziemscy i kapitaliści trzymają się tępoko na kresach, wspomagani przez cudzoziemskich bandytów. Kłamstwem i przemocą, zaprzeczeniem ojczyzny cudzoziemcom,

Teodor Tomasz Ież ZARNICA Powieść bułgarska tr. 303	zł 300
Złota seria Literatury Rosyjskiej Mikołaj Gogol UTWORY WYBRANE Tom I	zł 300
Biblioteka Szpilek SATYRA POLSKA w WALCE O POKÓJ	zł 100
Biblioteka Sztetnowa Wiera Panowa JASNY BRZEK	zł 100
Low Kossij SZWAMBRANIA	zł 320
Pierre Courtade ALBANIA	zł 100

„Czytelnik”

## Akademia ku czci rocznicy Komsomolu

W ub. niedzielę w sali Teatru Polskiego w Słupsku odbyła się uroczysta akademicka z okazji 32 rocznicy powstania Komsomolu, zorganizowana

### Obrady PRZZ w Szczecinku

W Szczecinku odbyła się konferencja PRZZ, podczas której wygłoszono referat o roli Zw. Zawodowych w Planie 6-letnim. W czasie obrad przybyli na sale delegacje PKP i PSS „Robotnik”, składając zobowiązania produkcyjne. Następnie uzupełniono skład PRZZ przez dookreślenie nowych członków, oraz dokonano wyboru 10 delegatów na Woj. Konf. Z. Z. (Jot)

### Wzorowe koło TPPR w gminie Kania

Celem zaakcentowania swego udziału w Miesiacu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, członkowie rolniczej spółdzielni produkcyjnej w gminie Kania postanowili stworzyć wzorowe koło TPPR i wezwali inne spółdzielnie produkcyjne do naśladowania. (RHn)

### Uporządkować świetlicę

W świetlicy Domu Kultury, w Darnicy Kaszubskiej, brak światła, ściany są odrapane, a sufity grozi zawaleniem. Istniejące w Darnicy koło ZMP, które w pracach kulturalno-oswiatowych wysunęło się na jedno z pierwszych miejsc w powiecie słupskim, powinno zainteresować się świetlicą i doprowadzić ją do porządku. (ryk)

### Kronika Białogardu

Jedną z akcji podejmowanych przez świat pracy powiatu białogardzkiego w związku ze zbliżającym się Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest tworzenie nowych kół TPPR w licznych załadach pracy. W chwili obecnej TPPR posiada w powiecie 162 koła, skupiające 8.134 członków. Na uwagę zasługuje fakt stałego rozwoju młodzieżowych kół TPPR, których liczba wzrosła ostatnio do 68 z 4.853 członkami.

### Śladem naszych artykułów

Po ukazaniu się w „Kurierze” notatki w sprawie poczekalni przy przystanku promowej w Swinoujściu Miejska Rada Narodowa rozpoczęła na ten temat rozmowy z Zarządem Portu i Żeglugał Przybrzeżnej w Swinoujściu. Uzgodniono, że poczekalnię wybuduje Zarząd Portu.

### W najbliższych dniach staną dwa drewniane baraki

po obu stronach kanału, w których pasażerowie, czekający na odejście promu, znajdują dogodnie schronienie przed deszczem i chłodem. (Ch)

### Z inicjatywy MRN w Swinoujściu otwarty zostanie „Bar Mleczny” przy placu Wolności

w lokalu byłej restauracji. Otwarcie nastąpi w pierwszych dniach listopada. Będzie to pierwsza placówka tego rodzaju w naszym mieście. (Ch)

### W związku z naszą notatką z dnia 22. 10. br. „Śmietniki na ulicach” — MRN wydała polecenie usunięcia śmieci.

Jak dotychczas Zarząd Nieruchomości nie w tym kierunku nie uczynił, a mieszkańcy z ul. Toruńskiej nadal znośzą śmiecie pod dom nr 11. Kiedy wreszcie śmiecie zostaną sprząnięte? (Ch)

### W związku z przejęciem przez Ubezpiecz. nie Społeczna w Słupsku trzech powiatów, mianowicie Szczecinka, Walcza i Drawskiego oraz z jedną częścią reorganizacji U.S. w wymienionych powiatach nastąpi w tych dniach komisyjny podział majątku ruchomego i nieruchomości między Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Zakład Lecznictwa Pracowniczego.

(m)

przez Zarząd ZMP. Czesław Miciński — omówił rolę Komsomolu w rozwoju Związku Radzieckiego, bojową postawę komsomolców w okresie najazdu hitlerowskiego i prace ich dla utrzymania pokoju. Na doświadczeniach Komsomolu uczy się nie tylko młodzież ZMP-owska, ale i postępową młodzież robotniczo-chłopską całego świata.

W bogatej części artystycznej wystąpiły zespoły młodzieżowe oraz orkiestra wojskowa.

Organizacja akademii była bez zarzutu. Ładnością i Kacperskowi należały słowa uznania za ładnie udekorowaną scenę.

(Pa)

## Awanse społeczne w Budowlanej Spółdzielni Pracy w Międzyzdrojach

Jedynymi nspolecznionymi przedsiębiorstwami w Międzyzdrojach to Spółdzielnia Spożywców „Zjednoczenie” oraz Budowlana Spółdzielnia Pracy „Odbudowa”, zatrudniająca około 20 robotników.

### O naprawę instalacji elektrycznej i centralnego ogrzewania

Od dłuższego już czasu psuje się instalacja elektryczna w Państw. Szkole Rolniczej w Trzcianiu. Od 3 tygodni brak światła w części gmachów szkolnych, a co najważniejsze, brak dopływu prądu do motoru przy pompie wodnej wskutek czego nie ma w internacie wody. Nie czynne jest również centralne ogrzewanie, łazienki i ubikacje. Nieogrzewanie gmachu ujemnie wpływa na stan zdrowotny uczniów i personelu. W takich warunkach niemożliwe jest utrzymanie należytego stanu sanitarnego.

Dyrektor szkoły poruszył w tej sprawie wszystkie czynniki powiatowe i władze szkolne jednak jak dotychczas bez rezultatu.

Młodzież Państw. Szkoły Rolniczej powołując się na akcję łączności miasta ze wsia apeluje do zakładów budowlanych o naprawę instalacji elektrycznej.

### Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej musi służyć wsi

Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Przytorze z powodu trudności mieszkaniowych dla pracowników mieścić się w Swinoujściu.

Zarząd spółdzielni zwraca małą uwagę na potrzeby swoich gromad. Główny sklep w Przytorze świeci pustkami, a filia w Swinoujściu na pl. Wolności jest zaopatrzona we wszelkie towary. G. S. Sam. Chłop. Przytor nie spełnia roli do jakiej została powołana, gdyż nastawiona jest obecnie na obsługę miasta.

Sądzić należy, że Zarząd Spółdzielni zmieni dotychczasowy system zaopatrzeniowy i troszczyć się więcej będzie o sprawne zaopatrzenie swoich gromad. (ME)

### Kronika Słupska

W związku z 33 rocznicą Rewolucji Październikowej koło TPPR przy ZKK w Słupsku zorganizowało uroczystą akademie, na której ob. Kuroś omówił pokojową politykę Związku Radzieckiego. W części artystycznej wystąpiło kolegium dramatyczne przy ZKK w Słupsku. (ryk)

### W związku z przejęciem przez Ubezpiecz. nie Społeczna w Słupsku trzech powiatów, mianowicie Szczecinka, Walcza i Drawskiego oraz z jedną częścią reorganizacji U.S. w wymienionych powiatach nastąpi w tych dniach komisyjny podział majątku ruchomego i nieruchomości między Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Zakład Lecznictwa Pracowniczego.

(m)

### COUPZW w Szczecinku i PZGS w Kamieniu Pomorskim powinny mamatawocę porządku o obowiązku zbiórki cen

nych odpadków. (Ch)

Z dnem 1 marca 1951 roku

## Wojewódzka Szkoła Zw. Zaw. w Słupsku rozpoczyna naukę

Jak już donosiliśmy na terenie naszego województwa komsomolskiego powstanie Wojewódzka Szkoła Związków Zawodowych z siedzibą w Słupsku.

Wskazaliśmy na przesłanki, którymi kierowała się Centralna Rada Związków Zawodowych, wybierając Słupsk na siedzibę tej odpowiedzialnej uczelni, która wychowywać będzie nowe kadry aktywistów związkowych, kadry świadomych działaczy.

W chwili obecnej po definitywnym zatwierdzeniu i wy-

borze Słupska na siedzibę szkoły, gaszła konieczność wybrania odpowiednich budynków. Dzięki poparciu KM PZPR w budyńku tym, po generalnym remoncie, znajdują pomieszczanie sale wykładowe, świetlice, biblioteki oraz stołówka dla słuchaczy, którzy mieszkać będą w Internacie uczelni. Internat mieścić się będzie w dotychczasowym budynku Powiatowej Rady Związków Zawodowych, przy ul. Wojska Polskiego. Oprócz internatu, mieścić się tam będą biura personelu nauczycielskiego oraz administracyjno-gospodarczego.

Jak nas informuje ob. Z. Kucharski, który z polecenia CRZZ zajmuje się sprawami organizacyjnymi Wojewódzkiej Szkoły Związków Zawodowych, Centralne Biuro Projektów przy WRN w Koszalinie zapewniło, że plany przebudowy budynków przeznaczonych na uczelnię, zostaną w szybkim czasie opracowane i wykonane. Prace remontowe powierzone zostaną Komunalnemu Przedsiębiorstwu Remontowo-Budowlanemu w Słupsku.

Nauka w uczelni rozpocznie się najpóźniej w dniu 1 marca 1951 roku.

Przed Miejskim Handlem Detalicznym w Słupsku stanęło ważne zadanie zaopatrzenia Wojewódzkiej Szkoły Związków Zawodowych w różne artykuły gospodarstwa, jak nakrycia stołowe, bieliznę pościelową, kotły do gotowania itp. a

życie słusznie pilną i troskliwą uwagę. Cenny sprzęt i tabor rybaccy jest własnością nie tylko przedsiębiorstwa, czy indywidualnego użytkownika, lecz również własnością całego społeczeństwa.

A. Rzepka  
korespondent portowy

### Kasjerka bumelantem

W gospodzie spółdzielczej w Sławnie panuje zwyczaj, że naleśniki są wszelkie posiłki i napoje opłaca się w góry przy kasie, znajdującej się w korytarzu. Gospoda czynna jest od godziny 7 rano. Ale tylko teoretycznie. Korzystający z niej skarżą się bowiem, że bardzo często nie mogą z niej skorzystać we wczesnych godzinach rannych dlatego że kasjerka ma zwozają spóźniać się do pracy, a kierownictwo gospody i zarząd spółdzielni tolerują to.

Ostatnio zdarzył się taki wypadek w dniu 28 października. Kasjerka spóźniła się o prawie pół godziny i mimo to była na miejscu kłenkerki i bufetowej, klient nie mógł nie spóźnić, ponieważ nie miał kto sprzedać bonów. Kilku podróżnych odeszło niezadowolonych.

Zarząd spółdzielni winien w stosunku do zatrudniającej się kasjerki wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. (m)

### O odpowiednie pomieszczenie dla Ambulatorium i Przychodni US w Walczu

Dotychczas ambulatorium mieściło się w gmachu b. Ubezpieczalni Społecznej, a Przychodnia w Ośrodku Zdrowia. Ze względu na dużą frekwencję chorych pomieszczenia te są za małe. Duży gmach, którego I piętro zajmuje dotychczasowy Ośrodek Zdrowia z łatwością mógłby pomieścić Ambulatorium i Przychodnię. Znajdujący się tam Pow. Wydział Pomiarów winien być przeniesiony do innego gmachu. Sądzymy, że Miejska Rada Narodowa zainteresuje się tą sprawą. (m)

## Nie będzie ani jednego analfabety w powiecie białogardzkim

W czasie trwania Tygodnia Walki z Analfabetyzmem odbyły się w powiecie białogardzkim kontrole rejestracji analfabetów. Równocześnie Gminne Rady Narodowe na specjalnie zwołanych posiedzeniach podsumowały dotychczasowe wyniki akcji zwalczania analfabetyzmu i ustaliły plany prac GRN na odcinku WA w kampanii jesienno-zimowej. Podczas kampanii zorganizowane będą kursy w 65 miejscowościach dla 150 dodatkowo zarejestrowanych analfabetów, tak że do dnia 31 marca 1951 r. w powiecie białogardzkim nie będzie ani jednego obywatela, który nie umiałby czytać i pisać.

Podkreślić należy słabe zainteresowanie akcją dodatkowej rejestracji ze strony Miejskiego Komitetu Walki z Analfabetyzmem w Białogardzie, gdzie rejestracja nie została dotychczas zakończona.

Po przejęciu inicjatywy przez ZMP można się spodziewać, iż w najbliższych dniach akcja ta zostanie ostatecznie zakończona. (iks)

### Spoleczeństwo powiatu białogardzkiego wzmocni walkę z alkoholizmem

W Białogardzie odbyła się masówka, której celem było przygotowanie społeczeństwa do akcji zwalczania alkoholizmu w powiecie. Masówka została zainicjowana przez Powiatowy Ośrodek Zdrowia, którego przedstawiciel dr. Rogowski wygłosił odczyt na temat zapobiegania chorobom wenerycznym i walki z alkoholizmem. W najbliższym czasie Powiatowy Ośrodek Zdrowia łącznie ze związkami zawodowymi podejmą wspólną kampanię przeciw alkoholizmowi.

Na marginesie stwierdzamy, że nie dopisała strona pagandowa, ponieważ do chwili rozpoczęcia odczytu obecni na sali Pow. Domu Kultury nie byli zorientowani w jakim celu masówka została zwołana. (iks)

### W białogardzkim Urzędzie Pocztowym jest atrament nie ma natomiast książki zażaleń

Białogardzki Urząd Pocztowy jest jedną z instytucji, które nie odpowiadają na notatki prasowe, dotyczące braków czy niedociągnięć, o czym świadczą wyjaśnienia Urzędu zamieszczone w „Kurierze” w dniu 23 bm. w sprawie braku w poczekalni pióra i atramentu. Atrament i pióra już są. Obecnie Urząd Pocztowy powinien zainteresować się jeszcze brakiem książki zażaleń czy książki uwag. W dniu 23 bm. przed kasą wypłat uformował się za wily „ogonek”. Po godzinnym czekaniu na doświadczenie okienka nie mogła w żadnym wypadku obsłużyć czekających. Urzędnicy po kilkakrotnych naleganiach ze strony klientów żadnej książki nie wydali, twierdząc, iż Urząd Pocztowy jej nie posiada. Dlaczego w Urzędzie Pocztowym brak jest książki zażaleń, a jeśli istnieje, to dlaczego nie wydaje się jej na prośby klientów? Nie wątpimy, że kierownictwo Urzędu Pocztowego udzieli wyjaśnień w tej sprawie. (iks)

### W Drowsku zdarzają się ostatecznie często wypadki spowodowane kawalerkami jazdami rowerzystów nie przestrzegających przepisów ruchu. Oprócz tego, że jeżdżą sobie bezkarnie po chodnikach nie używają wieciorami światła. Przydałoby się jeden na stacji, a jeden w centrum miasta. (m)

### Ukrócić harce drawskich rowerzystów

W Drowsku zdarzają się ostatecznie często wypadki spowodowane kawalerkami jazdami rowerzystów nie przestrzegających przepisów ruchu. Oprócz tego, że jeżdżą sobie bezkarnie po chodnikach nie używają wieciorami światła. Przydałoby się jeden na stacji, a jeden w centrum miasta. (m)

### Notatki Kamienia Pomorskiego

ZOM mało dba o estetyczny wygląd Kamienia Pomorskiego. Ulice, zwłaszcza w okolicy składnicy złomu, nie są nigdy zamiatane. Ze znajdującego się obok składnicy browaru, zniszczonego w czasie działań wojennych, wydobyla się niekiedy woń. Sądzić należy, że MRN zainteresuje się czyszczeniem ulic Kamienia Pomorskiego. (Ch)

### W Kamieniu Pomorskim w Gospodzie PSS „Odra” na zamówiony obiad trzeba z reguły czekać około godziny.

Obsługa lokalu nie spełnia należycie swego zadania. Zarząd PSS „Odra” winien wglądać w stosunki panujące w Gospodzie i usprawnić pracę obsługi. (Ch)

### „Gwardia” Słupsk - „Unia” Szczecinek 4:1 (4:0)

W niedzielę, 29 bm, na stadionie Gwardji w Słupsku odbyło się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy A Okręgu koszalińskiego pomiędzy miejscową Gwardią a Unią ze Szczecinka, które zakończyło się zwycięstwem słupszczan w stosunku 4:1 (4:0).

Branki dla zwycięzcy zdobył: Gedał II-gi, Drożyński i Kozłowski po jednej, dla pokonanych Żukowski.

Sędziował ob. Bogusławski ze Słupska. Widzów około 2.000 osób. (L.S.)

## Woj. koszalińskie realizuje już zobowiązania

W związku ze zbliżającą się 33 rocznicą Rewolucji Październikowej i II Światowym Kongresem Pokoju masy pracujące woj. koszalińskiego podjęły cały szereg zobowiązań produkcyjnych, które już w większej mierze zostały zrealizowane.

Pracownicy fizyczni „Pagedu” w Sławnie zbudowali kuźnię i spawalnię, a pracownicy umysłowi z bazy transportowej „Pagedu” wykonali prace wartości 250.000 zł. Stacja PKP w Sławnie dała 3.087 roboczogodzin ogólnej wartości 250.000 zł. Centrala Rybna w Darłowie uruchomiła dział marynat, splantowała plac pod garaż, wyremontowała sposobem gospodarczym magazyny rybne w porcie i zbudowała parkan wokół zakładu.

Robotnicy Spółdzielni Przem. Stolarskiego im. Ludwika Waryńskiego w Darłowie zrealizowali zobowiązania wartości 6.084.000 zł. Spółdzielnia Pracy Przem. Mięsnego „Centra” w Darłowie zwiększyła produkcję wartości 122 mil. zł. POM w Sławnie zaoferował 16. bm. 400 ha. Na każdym traktorze pracowało 2.500 godzin bez remontu. Wykonany został uchwyt do wiertarki i w 80 proc. wyremontowano auto ciężarowe dla jednej z gumnych spółdzielni ZSCH. Prócz tego POM prowadzi do końca roku szkolenie 25 pomocników na traktorzystów.

O wykonaniu zobowiązania donoszą pracownicy zatrudnieni przy skupie ziemniaków przy PZGS w Rytowie. Dostarczyli oni w terminie zaplanowane 2.500 ton ziemniaków, a dalszych na zaopatrzenie robotników z hut i górników z kopalni.

Młodzież szkolna ZMP przy Średniej Szkole Zawodowej w Sławnie nie chce zrnawać wolnego od nauki dla powo-

## Konferencja nauczycieli szkół zawodowych osiągnęła swe cele

### Konkretne wnioski prowadzą do udoskonalenia sposobu wychowania młodzieży

W drugim dniu konferencji nauczycieli szkół zawodowych, obrady toczyły się w sekcjach specjalistycznych. Nauczyciele - specjaliści poszczególnych działów szkolenia obradowali nad najlepszymi sposobami przygotowania wysokowartościowych, młodych fachowców, którzy zrealizują w 100 proc. założenia Planu 6-letniego.

W obradach nauczycielstwa wzięli udział: przedstawicielka KC PZPR Lewińska oraz przedstawiciel Komitetu Woj. PZPR Nowacki.

W dyskusjach prawie wszystkie sekcje przejawiały troskę o jak najlepsze wyposażenie warsztatów szkolnych, tak, by uczyła się młodzież mogła sprostać najnowszym technice, stosowanej w przemyśle w oparciu o doświadczenia ZSRR. Warsztaty szkolne powinny posiadać najnowsze maszyny i narzędzia — twierdzili zgodnie wszyscy specjaliści.

Przygotowanie matematyczne młodzieży, opuszczającej szkołę podstawową, jest niewystarczające — stwierdzili matematycy szkół zawodowych i w związku z tym wystąpili do Ministerstwa Oświaty z wnioskiem o podniesienie poziomu nauki matematyki w szkołach podstawowych. Bez dobrego i gruntownego przygotowania matematycznego nie może być dobrego fachowca — technika.

W związku z przekształcaniem warsztatów szkolnych od początku roku 1951 w zakłady produkcyjne, zgromadzeni nauczyciele zaapelowali do Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego o terminowe i planowe zaopatrzenie materiałów i przydział maszyn.

Na wszystkich sekcjach podkreślano znaczenie ścisłego kontaktu młodzieży ze szkołą zawodową z zakładami produkcyjnymi i robotnikami — racjonalizatorami, przodownikami i nowatorami. Znaczenie wychowawcze tego kontaktu, który — jak stwierdziła przewodnicząca konferencji ob. Jaźwińska — jest podstawowym czynnikiem kształtującym, w młodzieży uczucie patriotyzmu ludowego — jest jasne i zrozumiałe.

W celu nawiązania ścisłego

## Narada korespondentów Rozgłośni Szczecińskiej

W studio koncertowym PR w Szczecinie przy ul. M. Buczka, odbyła się pierwsza robocza narada korespondentów Rozgłośni Szczecińskiej z terenu woj. koszalińskiego i darłowskiego. Na zjazd przybyło około 60 korespondentów chłopskich — robotniczych. Dyr. Rozgłośni Szczecińskiej ob. Nardelli w referacie o Planie 6-letnim i programowaniu go przez korespondentów wskazał m. in. na zaostrożną się walkę klasową na wsi i rolę korespondenta chłopskiego w demaskowaniu kulaków i wrogów ustroju demokratycznego w Polsce.

Kierownik Działu Terenowego PR ob. Syganiec w referacie ilustrowanym audycją „Korespondenci piszą” na braki i niedociągnięcia niektórych korespondentów, apelując o rozwinięcie szerszej akcji werbunkowej w celu pozyskania nowych korespondentów.

W podsumowaniu dyskusji ob. Brunowa z Dyr. Głównej PR podkreśliła postawę kobiet — korespondentek, które — choć w nielicznym składzie przybyły na zjazd — jednakże swoimi wypowiedziami dały dowód zajęcia zdecydowanego stanowiska w toczącej się walce klasowej.

W najbliższym czasie Dyrekcja Główna PR uruchomi na fali ogólnopolskiej audycję „Korespondenci piszą”, w której nadawane będą najlepsze prace, nadesłane przez korespondentów

W ożywionej dyskusji korespondenci z terenu dzielili się swoimi osiągnięciami przytaczając cały szereg przykładów skutecznej krytyki za pomocą radia i prasy. Domagali się również przeprowadzenia szkolenia ideologicznego i zawodowego i częstszego zwoływania narad.

W podsumowaniu dyskusji ob. Brunowa z Dyr. Głównej PR podkreśliła postawę kobiet — korespondentek, które — choć w nielicznym składzie przybyły na zjazd — jednakże swoimi wypowiedziami dały dowód zajęcia zdecydowanego stanowiska w toczącej się walce klasowej.

W najbliższym czasie Dyrekcja Główna PR uruchomi na fali ogólnopolskiej audycję „Korespondenci piszą”, w której nadawane będą najlepsze prace, nadesłane przez korespondentów

Wczoraj wszyscy korespondenci udali się do Teatru na „Wodewil Warszawski”. (ek)

## PCK dociera do młodzieży szkolnej

Slupski Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża przeniósł ostatnio swoją pracę na odcinek młodzieżowy. W chwili obecnej organizuje się w szkołach podstawowych w mieście i powiecie kursy higieniczno-sanitarne pierwszego stopnia. Na kursy uczęszczać będzie młodzież klas VI i VII z Ustki, Potęgowa, Kobylnicy, Gardna, W. Smoldzina, Zalesek i Duninowa.

Program obejmuje zajęcia pielęgnarskie, higienę oraz akcję zwalczania chorób zakaźnych. (skt)

## Jaki to film?

Aby wszyscy nasi Czytelnicy, którzy zagubili jeden z kuponów mogli wziąć udział w konkursie podajemy dziś kupon zastępczy. Jednocześnie wyjaśniamy, że na ponilszy kupon może być wymieniony tylko jeden z brakujących kuponów.

### WULPON ZASTĘPCZY WIELKIEGO KONKURSU WYSTAWOWEGO „KURIERA”

Jaki film przedstawia rysunek:

Nr . . . . .

Nr . . . . .

Nr . . . . .

Nr . . . . .

Nr . . . . .

Po wypełnieniu wszystkich kuponów, należy je przesać do Redakcji.

## Bumelanctwo czy lekceważenie

Niedawno założona w Szczecinku spółdzielnia pracy szewców i cholewkarzy „Rzemielnik” zaczyna tracić u klientów dobrą opinię, jaka miała na początku. Klienci uskarżają się, że bardzo często warsztat przy ul. Zukowa jest zamknięty i nie mają możliwości odbioru naprawionego obuwia. Kierownik tłumaczy to załatwianiem w mieście spraw służbowych.

Wywieszona tabliczka informuje, że warsztat czynny jest od 8 — 16-tej a w soboty od 8 — 13-tej. Te godziny muszą być respektowane. W razie wyjścia kierownika może go przejąć zastąpić jeden z pracowników warsztatowych. Wówczas na pewno nie byłoby kilku regałów zapelnionych naprawionym, a nie odebranym, obuwem. (mr)

## Szydł nie zastąpi gospody

Na jednym z budynków przy stacji kolejowej w Korzybiu widnieje duży napis „Gospoda”. Główna spółdzielnia w Barcinie pow. Miastko wykonała go już latem tego roku. Ale złudne są nadzieje podróżnych, oczekujących na przesiadkę w kierunku Sławna, Słupska, Bytowa czy Szczecinka, którzy pragnęliby w tej gospodzie posilić się, czy też wypić choćby szklankę gorącej herbaty. Nie otrzymają jej z tej przyczyny, że gospoda zamieniona jest na zwykłą kmaję.

Podróżni dowiadują się, że gospoda nie jest czynna dlatego że znajdująca się w tym samym budynku piekarnia gminnej spółdzielni zabrała kuchnię na magazyn. A przecież i piekarnia i gospoda prowadzone są przez tę samą spółdzielnię w Barcinie. Czyżby zarząd spółdzielni nie umiał porządzić sobie z kierownictwem piekarni i zmusić je do oddania bezprawnie zabranej kuchni? (skt)

Oczekujemy w jak najszerszym zakresie rzeczywistego uruchomienia „Gospody” w Korzybiu. Sam szydł „Gospoda” nie wystarczy. Wprowadza jedynie w błąd licznych podróżnych, którzy pragnęliby korzystać z posiłku, czy gorącej herbaty.

## Ogłoszenia drobne

ZGŁASZAM zagubienie odcinka zameldowania na nazwisko Dąbrowska Maria, Słupsk, Kazimierza 1. 26318

**KOSZALIN**  
Październik  
DZIS:  
**31**  
Antoniego  
Lucyli  
WTOREK

## Akademia z okazji 32 rocznicy Komsomolu

Z okazji 32 rocznicy Komsomolu Zarząd Powiatowy ZMP w Sławnie zorganizował w no wyremontowanym Pow. Do mu Kultury uroczystą akademię. Na część artystyczną złożyły się inscenizacje i recytacje wierszy poetów radzieckich w wykonaniu młodzieży szkół średnich i zawodowych. (ek)

## Radio

Wtorek, dnia 31.X.50 r.  
(Ważniejsze audycje)  
Wiadomości godz.: 5.15, 6, 7, 8, 12.04, 17, 20, 23.  
Fala 1322 m. 5.10 Pocz. aud. 5.20  
Konc. Fala 367 m. 6.05 Gimnast. 6.15 Muz. 7.20 Wzzech. Rad. 7.40 „Poik.”. 11.50 Głos mają Kobiet. 12.15 Recital śpiew. 13.25 Omówienie programu i komunikaty. 13.30 Aud. szkolna. 14.10 Utwory skrzypc. 14.30 Aud. szkolna. 15.00 Konc. 15.30 Aud. dla świetlic dzieci. 15.50 Muz. kamer. 16.15 Przegł. prasy liter. 16.30 Popularne utwory. 16.50 Kulka słów o Josościu. 17.45 Aud. SP. 19. Wzzech. Rad. 19.40 Lekcja jęz. ros. 20.30 Koncert symfon. 21.30 Muz. i aktualności. 22.25 Muz. tan. 23.10 Utwory Haendla.

**ROZGŁOSZNA SZCZECIŃSKA**  
Program lokalny  
8.05 Komunikaty lokalne. 12.45 Mechanizacja rolnictwa. 16.20 Dzion. Pom. Szczec. 17.15 Konc. ork. Wzsch. Szczec. 18.00 Sprawozdawca sport. i na głos. 18.20 Młodzież niemiecka walczą o pokój. 18.30 Aktualna sprawa Koszalin. 18.50 Inf. dla rybaków. 19.55 Komunikat zalewowy i PIHM. 0.01 Komunikat MUR. 0.05 Hymn.

**CENA NUMERU POJEDYŃCZEGO — 15 gr**  
**PRENUMERATA:**  
miesięcznie — 4 zł 0,5 gr.,  
kwartalnie 12 zł 15 gr.,  
półrocznie 24 zł 30 gr.,  
rocznie 48 zł 60 gr.

## Co, gdzie, kiedy?

**KOSZALIN**  
Kino „POLONIA”: „Dziś o w pół do 11-tej”, prod. czeskiej. Desw. od lat 18. Pocz. seans. 18.20; w nie dzielę i święta 16, 18 i 20.  
N; telefonów: Straż Pożarna 533. Milicja 537. Pogotowie POK 500. Kurier Koszaliński 230.

**SZŁUPSK**  
Kino „POLONIA”: „Orzeł Kaukazu” ser. II. prod. radz. Pocz. seans. 18 i 20.  
Dyżurne apteka „Pod Mnichem”. Telefon Pożar — 33-33, Milicja — 22-22, 12-12, Pogotowie OS — 24-11, Pogotowie POK 33-11, takawki — 31-43. „Kurier Koszaliński” — 33-72.

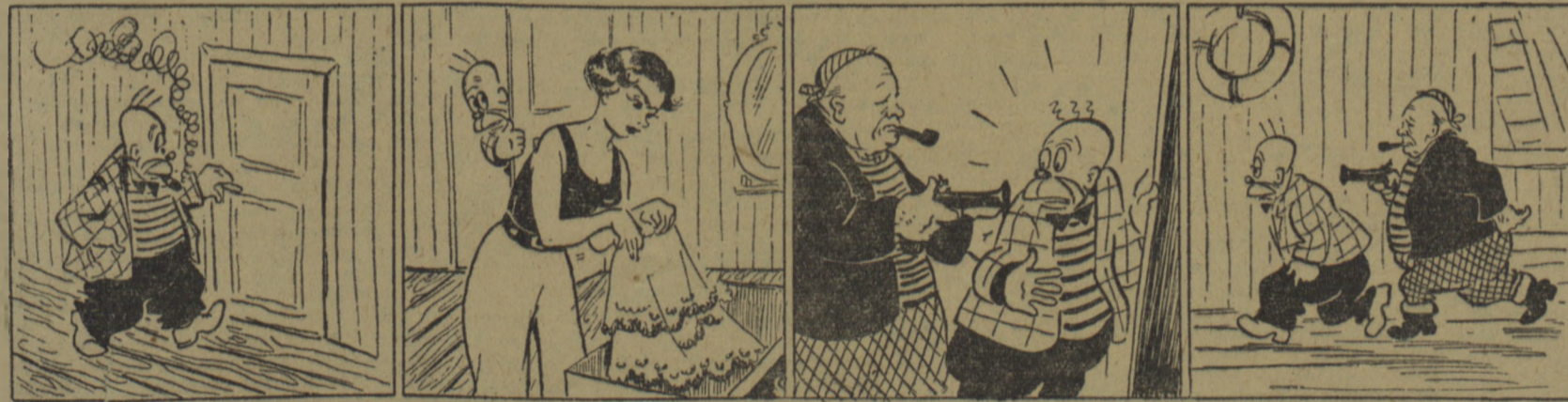
**BIAŁOGARD**  
Kino „BALTYK”: „SS Orzeł wsi nął”, prod. radz.,  
Telefony Pożar — 33, Milicja — 321, Pogotowie POK — 423.

**SZCZECINEK**  
Kino „WOLNOSC”: „Miasto młodzieży, prod. radz. Początek seansów 17 i 19, w niedzielę i święta od 15.  
Telefony: Pożar — 288, Milicja — 384, Pogotowie ratunkowe — 233.

**KOŁOBRZEG**  
Kino „CASINO”: „Płomiennie” prod. węgierskiej. Pocz. seans. 18.20 w nie dzielę 16.

„Kurier Koszaliński” Redakcja w Koszalinie ul. Zwycięstwa 108 czynna w godz. 8 — 18, w telef. 230. Oddział Redakcji w Słupsku ul. Wojska Polskiego nr 44 tel. 33 72 Oddział Redakcji w Szczecinku, 1 Maja 2.

## AGAPIT KRUZOE czyli ROBINSON KRUPKA (54)



Apolinary, głęboko zamyślony, przechadzał się po pokładzie. Maszyna on o górę diamentów, o dniach kiedy będzie najbogatszym człowiekiem na ziemi i sąsiadach planetach, kiedy to odszuka swojego zaginionego brata Agapita i wraz z nim znów zamieszka w Ozorkowie. Ale nawet marzenia meczą. — No — powiedział sobie Apolinary — pójdę spać. Zmęczenie jego oraz przypadek (bez którego nie ma powieści rysunkowych) złożyły się na to, że Apolinary trafił nie do swoich drzwi.

— Ale już od progu colnął się natychmiast. Przyniknął drzwi cichutko. — Cóżem ja zobaczył — ten młody marynarsz przymierza babskie

stroje! A może to nie chłopiec, tylko dziewczyna? Jeszcze trzymał w zamknięciu klankę, gdy poczuł na ramieniu ciężką dłoń. Odwrócił się i zadrżał: przed nim stał sam Stowin Lill-church, który syknął przez zęby: — Szpiegiem jesteś? — Nie jestem szpiegiem, zupełnie przypadkowo otworzyłem i nie nie zauważyłem absolutnie nic.

— Hm, — zawarczał Stowin. — Nie wiem czy ci wierzyć, czy nie. Odwróć się, a ja się namyślę, czy będziesz za trzy minuty antalkiem, czy też nie postadacem jednej z największych tajemnic... (Dalszy ciąg jutro).

## Konkurs „Kuriera”

# Czy znasz cyfry Planu 6 - letniego?

Założeniem Planu 6-letniego jest powiększenie majątku narodowego kraju, podwyższenie

dobrobytu klas pracujących. Wzrost stopy życiowej poszczególnych rodzin nastąpi między innymi dzięki zatrudnieniu kobiet, które dotychczas nie miały możliwości zarobkowania. Plan 6-letni zapewnia pracę setkom tysięcy kobiet, które po odpowiednim przeszkoleniu zajmą odpowiedzialne stanowiska, często dotąd „zastrzeżone” dla mężczyzn. Dotychczasowa praktyka wykazała, że kobiety dają sobie doskonale radę w zawodach zwanymi do tej pory „męskimi”

**„CZY ZNASZ PLAN 6-LETNI?”**

**KUPON Nr 4.**

W Planie 6-letnim zostanie zatrudnionych \_\_\_\_\_ kobiet.

## Felieton

# Niedoszły five o'clock

Bardzo lubię herbatę, nie orientuję się tylko, czy w Japonii mają dobrą herbatę czy złą. Może ona i nie najgorsza, skoro japoński drugi zastępca Mac Arthura, t. zn. premier tokijskiego rządu, zaprosił kilkuset b. zbrodniarzy wojennych na podwieczorek. Takie herbaciane obława nie ulaskawień. Vice-Mac-Arthur nr II rozesłał zaproszenia, ustalił według protokołu dyplomatycznego miejsca na macie, zaczynając od hurtowników zbrodni, a kończąc na skromnych detalistach — i...

**Emok (z irytacją!):**  
— Wyzwolenia!... A któż potrafił ich wyzwolić?  
— Armia Radziecka, dostojny sa uraju, niestety...  
— Krewa, co?  
— Emok (zależnie):  
— Faktycznie...  
— No chyba, że nasz wielki i święty ojciec i bóg pomoże wskazać znowu chwałę naszego samurajskiego oręża.  
**Emok, emok (z uznaniem!):**  
— Tak, mądry to cesarz — nasz Hirohito.  
— Hirohito? Z bykas pan spadł, Mac-Arthur!...

Zaraz, zaraz. Nie tak szybko. Trzeba nieco pomarzyć. Wobraźmy sobie więc te herbaciane róże zbrodni (ładnie, co?) jak emokującą mocną, aromatyczną cieść, wymieniają się przejmie wacgi:  
— A pan, czcigodny samuraju, prawdziwy potomku kwitnącego białą wiśnią kraju, za co siedział?  
**Emok, emok, emok (neutralnie):**  
— Drobiazgi, moi żołnierze, zacytuj przyjacielu i generale, po prostu zjedli paruset amerykańskich żołnierzy...  
**Emok, emok (z akcentem podziwu):**  
— Smakowało?  
— A czy ja wiem. Skarzyli się, że im się guma do żucia odbija. Osobiście, drogi pułkowniku, nie kosztowałem. Miałem amerykańskie konserwy. A pan, panie pułkowniku, za coś udepnął do mamra, jeśli takka?

Dalej marzenia nie sięgają. Z herbatki zresztą, nie nie wyszło, bo została odwołana. Nie przez Mac Arthura oczywiście, lecz przez samego gospodarza. Złakł się reakcji japońskich mas ludowych. Zachodziła obawa, że tokijscy robotnicy mogą zdemolować gościnnie wnętrza rezydencji premiera i polamać kaści dostojnym samurajom, uniewinnionym przez Mac Arthura za zbrodnie przeciw ludzkości.  
„Afternoon tea” — nie udało się. Nie pierwsza i nie ostatnia.  
**KADE.**

# S P O R T

## Jan Henek dwukrotnie zwycięża MOTOCYKLOWI MISTRZOWIE POLSKI



Jeden z nielicznych zawodników, który w niedzielnym meczu żużlowym mógł się poszczycić dobrym opanowaniem technicznym był Wiśniewski ze Stali Gorzów. Niestety siaba maszyna nie pozwoliła mu na osiągnięcie lepszych wyników.

W Warszawie odbyła się ostatnia eliminacja do motocyklowych mistrzostw Polski. W zawodach z czułych motocyklistów nie startowali: Jankowski i St. Brun, którzy zwycięstwami w poprzednich zawodach zapewnili sobie tytuł mistrzowski w swych kategoriach. Do najbardziej emocjonujących biegów należał wyścig w kategorii ponad 350 ccm. Zacięta walka o tytuł mistrzowski stoczyli w nim Koprowski i Zymierski, przy czym Koprowski prowadził w dotychczasowej klasyfikacji różnicą 1 pkt. Bieg wygrał jednak Zymierski.

Wyniki konkurencji mistrzowskich: kat. do 150 ccm Henek J. (Stal Katowice). Dyktans wynosił 14,8 km. Kat. do 200 ccm — dykt. 86 km Henek J. na Jawie — 29:43,9. 29:43,9.

Do 350 ccm: Bęberek (Związkowice Kraków).  
Ponad 350 ccm: Zymierski (Związek kowców Warszawa) na Triumphle — 25:0,3, 2) J. Henek — 25:15,4; 3) Koprowski — 26:04,1.  
Należy podkreślić duży sukces Henka, który dzięki brawurowej jeździe na wirażach, wygrał dwa biegi, a w trzecim zajął drugie miejsce.



Młody utalentowany zawodnik gorzowskiej Gwardii Frąćwicz (11-ka), był jednym z jaśniejszych punktów niedzielnego trójmecz żużlowego. Swą brawurową jazdą stworzył wiele emocjonujących momentów.  
Frąćwicz jest również pierwszym rekordzistą toru na Związkowcu. Być może, że w przyszłym roku postara się swój rekord poprawić.

## Szczegóły techniczne porażki lubelskiej

Wczoraj podaliśmy, że spotkanie bokserskie rozegrane w Lublinie między OWKS Lublin i „Gwardią” Koszalin o wejście do II Ligi zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 16:0. Dzisiaj dajemy wyniki walk które przedstawiają się następująco:



W wadze muszej Kukier zwyciężył w 3-ciej rundzie przez k. o. Boguta, w kategorii Kołodyński zwyciężył Pińczyńskiego, w piórkowej Małoch wypunktował Graczyka, w lekkiej Makar wypunktował Barańskiego, w półśredniej Zieliński zwyciężył w 3 rundzie przez dyskwalifikację Marczewskiego, w średniej Trzemeski wygrał wysoko z Maciejewskim.

W półciężkiej Ostrowski zwyciężył Wierzbowicza, w ciężkiej Stec zwyciężył przez poddanie się po pierwszej rundzie Jar-mułowicza.

Zawody sędziował ob. Kłapszak ze Śląska, na punkty Ajewski z Warszawy

## Przez sport - do zdrowia

## Kolarze ZSRR startują w Sofii

W sobotę, 28 bm. wyjechała do Sofii ekipa kolarzy radzieckich, którzy rozegrają spotkania towarzyskie z zawodnikami Bułgarii. W skład ekipy wchodzi m. in. zasłużony mistrz sportu Taraczkow, Łogunow, Batajen, Ippolitow, Krasnikow, Rosłowcow oraz zawodniczki Jellisewa, Koptiewa. Kierownikiem ekipy jest zasłużony mistrz sportu, Kupryjanow.



## Szczecińscy kibice „mają nosa”

# Rozwiązanie konkursu błyskawicznego

JUŻ OD RANA W PONIEDZIAŁEK W REDAKCJI NASZEJ SKŁADALI WIZYTY UCZESTNICZY KONKURSU BŁYSKAWICZNEGO. BEZ WZGLĘDU NA TO CZY TYPOWANIE ICH SPRAWDZIŁO SIĘ CZY TEŻ NIE. WSZYSCY MIELI MINY ZADOWOLONE, CEL ZOSTAŁ OSIĄGNIĘTY. „GWARDIA” SZCZECINA JEST W. I. LIDZE.

Wynikiem meczu podwójnie była zainteresowana p. K. Forszewska — „Przejechałam przez męża — mów nam w poniedziałek rano. —

Przed wyjazdem przyrzekł mi, że strzelę „banlaka” i to właśnie miał być ten trzeci (żona napastnika Gwardii typowała 3:1), niestety nie przewidywałem że go sfauluje. — Ale niech tam — dodaje z uśmiechem p. Karolina — grunt że zwyciężyli.

Miły list z kuponami przysłał pracownicy magazynów Centrali Technicznej w Szczecinie: — „Zasiłamy serdeczne pozdrowienia” — piszą — „mimo różnych typowań życzymy szczerze zwycięstwa „Gwardii”.

Spis nadesłanych kilkuset kuponów czterech mianowicie Czeszek, Zieliński, Łaskowski i Kulikowski, typowali trafnie bo właśnie 2:1. Również 2:1 typował ich kolega Chojnacki tylko dla... Chodakowa.

Trzeba przyznać, że szczecińscy kibice „mają nosa”, świadczą o tym fakt, że spośród setek odpowiedzi duży procent przewidywało właśnie niedzielny wynik. Na drugim miejscu Hołcowo znajdują się „remisowcy” 2:2 — 1:1.

A teraz losowanie:  
W obecności członków zespołu redakcyjnego wylosowano spośród kuponów z wynikiem 2:1 dla Gwardii następujące nagrody dla uczestników konkursu:  
1 nagrodę zdobył: RESCH BOLESŁAW;  
2 nagrodę zdobył: BYRSKI KAZIMIERZ;  
3 nagrodę zdobył: CYBULSKI J.

Nagrody książkowe: Hordujewicz Jan, Żarnowski Eugeniusz, Żaliborski Jan, Czerka Samuel, Wieczorek Tadeusz, Chodor Kazimierz, Truskaszyn Jan, Barancewicz Edward, Grzeszczyk Romuald, Koszmider Edward, Łagut Czesław, Bocheńska Antonina.  
Szczegółową listę nagród oraz termin odebrania, podamy w najbliższym numerze.

## Gwardia (Wrocław) - Bawelna (Łódź) 14:2

W Hali Ludowej we Wrocławiu wobec 6 tys widzów rozegrany został mecz bokserski o wejście do II ligi między Łódzką Bawelną a miejscową Gwardią. Zwyciężyła Gwardia — 14:2.

# TYM NALEŻY SIĘ RÓWNIEŻ UZNANIE



Tym należy się również uznanie, bowiem nie tylko mecz w Chodakowie zdecydował o wejściu Gwardii do I ligi. Na awans złożyła się mozolna-ręczna praca całego zespołu, do którego należą również rezerwowi bramkarz Radke (z prawej) oraz grający na prawym skrzydle, przeważnie dość równo i skutecznie, Bartuzak (z lewej).



## A. KOPTIA I FWA

# Miłość dr. Arżanowa

Tłumaczenie Zofii Łapickiej 49

Ale postawił pan na nogi swoich chorych i tych w Ukamencie. Strasznie tam było dużo chorych na skorbut! I wśród miejscowej ludności i wśród przybyszów z dalekiej tajgi. Trzeba było gdzieś tych ludzi umieścić!

— Tak, tak! potakiwał z roztargnieniem doktor chodząc po pokoju i myśląc wciąż o dziwnym zachowaniu się Olgi.

„Naturalnie, ogrodnictwo się rozwija... Sow chozy rybnel Indywidualna hodowla... Kartofle sadzone oczkami... do dwadzieścia bulw w jamce... Ogromne rozkrzewienie przy sadzeniu oczkami... Jaka oszczędność w zużyciu materiału do sadzenia... — dochodziły do doktora poszczególne słowa z monologu Chiżniaka łączące się z dźwiękami talerzy i widelców. — Wzniesie na wysoki poziom... Jedni przyjeżdżają, inni odjeżdżają... Bezelowe, błędne koło...”

„Co on mówi?” — opamiętał się nagle doktor rzucając przytomnie już spojrzenie na barczyste plecy Chiżniaka, który wlażył za białą śnieżną firankę i zdejmował coś z półki.

— Ostrożnie Denis! Potluczysz naczynie! — krzyknęła Helena.

„Ta kobieta jest zawsze dobra — pomyślał Iwan starając się złowić jakąś myśl, która przeniknęła mu przez głowę. — Jedni przyjeżdżają, drudzy odjeżdżają... Miał na myśli robotników. — Tak, to przecież Olga powie-

działa kiedyś o cedrowym odwarze: jak szybko zrobicie to wszystko! Jak to „szybko”?! Przecież codziennie żyliśmy tą sprawą i mówiliśmy o niej, a ona chodziła pośród nas i słuchała... Słuchała tak samo, jak ja słuchałem teraz Chiżniaka. Słuchała i nie słyszała, nie rozumiała (tak jak ja teraz nie rozumiałem), cośmy właściwie mówili. A więc była zajęta i teraz jest zajęta czymś innym! To nie tylko sprawa pisania... Co z nią jest?” — przeraził się nagle Iwan i spojrzął na Chiżniaka, który wynurzył się wreszcie zza firanki z nową warząchwą w ręku; popatrzył nań tak cierpiącym i gniewnym wzrokiem, że Chiżniak przerwał w pół słowa i omal nie wypuścił z rąk durszlaka, blyszczącego śnieżną emalią z mnóstwem małych okrągłych dziureczek.

68

— Co panu? Czy pan źle się czuje? — z komicznym przestachem poważnie spytał Chiżniak i rzuciwszy warząchew na stół podszedł do Arżanowa.

— Nic... — odrzekł doktor opamiętawszy się. — Coś mnie zakłuło w boku, czy w plecach... Już przeszło! — dodał pośpiesznie widząc, że felczer zamierza mu pomóc.

— Nie, nie, muszę pana zbadać — rzekł stając się Chiżniak, kierując Iwana do drugiego pokoju. — Jak to „nie”?! Zmienił się pan nie do poznania w momencie oka! Zresztą tak jest zawsze: szewe bez butów chodzi, a dentysta bez zębów... Ale ja coś niecoś znam się na medycynie — ścisłał z doktora marynarkę i zmuślił go, by zdjąć koszule.

— T a a k, t a a k — mrucał przyciskając słuchawkę do piersi. — Oddychać! Jeszcze! Płuca po prostu, jak miech kowalski! Taa k... — posłuchał, opukał, obrócił doktora stojącego ze skrzyżowanymi na gołej piersi rękami, — Zbadam jeszcze serce. T a a k. Serce bije jak młot. To nie organizm, ale po prostu cała kuź-

nia. Słowo daję! Pierwszorzędna konstytucja, świetna! — zachwycił się felczer patrząc z przyjemnością na gładki tors doktora, na mięsne obciążone skórą i nachmurzoną twarz.

— Gdzie tam pierwszorzędna! — rzekł Iwan uśmiechając się z przymusem. — Pierwszy raz to słyszę. — Mówię to nie po to, żeby sprawić panu przyjemność, ale szczerze z całego serca. Nie mogę tylko zrozumieć, gdzie pana zakłuło i co. Może przemęczenie? Najlepiej wypić kieliszek wódki... dla dezynfekcji i wszystko przejdzie. Doktor wziął podany mu przez Chiżniaka kieliszek i, zamysłony chwilę patrzył nań pod światło. Na stole stał półmisek pełen gorących kołdunów i talerzyki z zakąską.

— Czytał i — rzekł Chiżniak. — Przezroczysta jak bza.

— Dlaczego rodzaj żeński? — zażartował doktor... To jest przecież „on”.

— Rzeczywiście! Rozwodniony, ale „on” — pochwylił Chiżniak. — Mocny strasznie! Diablelski trunek po prostu! W zeszłym tygodniu córka Martiemanowa weszła do sklepu monopolu spirytusowego, postąpiła trochę przy laździe, nawąchała się spirytusu i zemdlą.

Pani Helena pokiwała ze zdziwieniem głową:

— Samym zapachem się upiła?

— No, przypuścimy, nie samym zapachem... To akurat z twojej dziedziny... Leczone ją kiedyś na radiculit, chorowała na nogi. Po tym wypadku w magazynie zupełnie ojało jej władzę w nogach. Leży biedaczka.

— Już wiem, która to — rzekła żywo Helena. — Trzeba będzie robić jej cesarskie cięcie. Ma obie nogi zupełnie sparaliżowane i mięśnie brzucha też nie pracują. To jej pierwsza ciąża. Sama w żaden sposób nie urodzi.

— A w którym jest miesiącu? — spytał Arżanow.

— Już pełne osiem. Zdaje mi się, że popła-

tała terminy i źle liczy. Według mnie lada dzień powinna urodzić.

— Neuropatolog już ją badał?

— Dziać powinna być diagnoza — powiedział pośpiesznie Chiżniak.

— Sam się nią jutro zajmę — postanowił doktor. — Zhadam, poślę do rentgena. Nie podobna mi się jej stan.

— Pamięta pan, co było z żoną geologa w zeszłym roku? — przypomniała Helena.

— Jakżeby nie pamiętać! Padalem ją razem z Waleriaem... Jak mu było po ojcu... Walerianowiczem...

— Walentyńniczem — poprawiła akuszerka.

— Nie, jako neuropatolog powinien się raczej nazywać tak uspokajająco... Walerianowicz... Zbadaliśmy ją i wydaliliśmy opinie: opniak — guz na mózgu. Operowaliśmy go. Guz miał rozmiary: dziesięć centymetrów na osiem... — Chirurg wspominał z zachwytem. — Ładna była operacja!

— Czwartego maja była operowana, a szesnastego czerwca zaczęła rodzić — z lubością przypominała sobie Helena. — Zdażyła już przez ten czas wrócić do normalnego stanu; interesowała się wszystkim, pytała o rodzinę, o siebie, zaczęła dbać o czystość. Urodziła wspaniałego chłopaka! Odbierałam jej dziecko... — Helena chciała coś dodać, ale w tej chwili ktoś zapukał do drzwi i do pokoju wszedł Igor Korobocyn.

Był tu bardzo rzadkim gościem i wszyscy spojrzeli na niego z takim oczekiwaniami, jak gdyby miał oznajmić coś bardzo atrakcyjnego. I rzeczywiście, przyszedł z posłaniem.

\*) Zapalenie korzonków nerwowych. (Przyp. tłum.).

(Dalszy ciąg nastąpi)